

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 11 lutego 2021 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Piotr Gensikowski

Protokolant: Wioletta Fabińska

w obecności przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w G. – nikt – zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r., 28 lutego 2020 r., 6 lipca 2020 r., 24 września 2020 r., 15 października 2020 r., 10 grudnia 2020 r., 4 lutego 2021 r.

sprawy

M. Z. (1),

s. M. i V. z d. B., ur. (...) w I., zam. (...)-(...) K. (...), PESEL: (...), obywatelstwa polskiego, nie karanego

obwinionego o to, że :

w dniu 19.11.2018 roku około godziny 10:00 w G. na ul. (...) na skrzyżowaniu z ul. (...) wykonując manewr wyprzedzania samochodem A. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności, doprowadzając do kolizji z wykonującym manewr skrętu w lewo w ul. (...) kierującym samochodem V. (...) o nr rej. (...), stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, **tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.**

orzeka:

I. Obwinionego **M. Z. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 19 listopada 2018 roku około godziny 10:00 w G. na drodze publicznej kierując samochodem marki A. o nr rej. (...) i nie zachowując należytej ostrożności poprzez wykonanie manewru wyprzedzania tym samochodem wbrew zakazowi na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) doprowadził do kolizji z wykonującym manewr zmiany kierunku jazdy w lewą stronę w ulicę (...) kierującym samochodem V. (...) o nr rej. (...) i spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w., za co na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierza mu karę 200 zł (dwustu) złotych grzywny,

II. Zasądza od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. Ż. kwotę 576 zł (pięćset siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu wydatków postępowania,

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Z. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) + 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu w toku postępowania przed sądem,

IV. Zwalnia obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty, zwalnia obwinionego od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciąża Skarb Państwa.

II W 1349/19

UZASADNIENIE

Dnia 19 listopada 2018 roku około godziny 10:00 M. Z. (1) jechał drogą publiczną ulicą (...) kierując samochodem marki A. o nr rej. (...). Przed nim na drodze poruszały się w tym samym kierunku trzy inne pojazdy. Po przejechaniu

przejścia dla pieszych na jezdni na powierzchni drogi ulicy (...) znajdował się znak poziomy „linia przerywana”. Z prawej strony ulicy (...), przed skrzyżowaniem z ulicą (...), nie było pionowych znaków informujących o skrzyżowaniu, jak również poziomych znaków zakazujących wykonywania manewru wyprzedzania. M. Z. (1) postanowił wykonać manewr wyprzedzania poprzedzających go pojazdów. W związku z tym upewnił się, że na prawym pasie ruchu nie ma innych pojazdów, włączył kierunkowskaz i zmienił pas ruchu z prawego na lewy.

dowód: wyjaśnienia obwinionego M. Z. (1) (k. 59v.), plan organizacji ruchu (k. 82-83)

Jednym z pojazdów poprzedzających samochód marki A. był pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. Ż. podróżującego z małżonką. M. Ż. miał zamiar skręcić w lewo z ulicy (...) w drogę publiczną ulicę (...). W związku z tym zbliżając się do skrzyżowania M. Ż. zwolnił prędkość swego pojazdu, po przejechaniu przejścia dla pieszych włączył lewy kierunkowskaz, spojrzął w lewe lusterko wsteczne, gdzie zobaczył jedynie pojazd typu karawan. Następnie M. Ż. przystąpił do wykonywania manewru skrętu w lewo w ulicę (...).

dowód: zeznania świadka M. Ż. (k. 15, k. 60)

W trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo przez pojazd kierowany przez M. Ż., po przekroczeniu osi jezdni 1/3 długości samochodu, doszło do uderzenia pojazdu kierowanego przez M. Z. (1) w pojazd M. Ż.. W wyniku tego uderzenia samochód marki A. odbił się od samochodu marki V. (...), skierował się w kierunku kiosku ruchu znajdującego się po prawej stronie na wysokości skrzyżowania, uderzył w ten kiosk, odbił się od niego i zatrzymał się jakieś pięć metrów dalej.

dowód: zeznania świadka M. Ż. (k. 15)

Na miejsce został wezwany patrol policji, który po przybyciu porozmawiał z uczestnikami zdarzenia, dokonał oględzin.

dowód: zeznania świadka M. Ż. (k. 15), notatka (k. 1-2)

Obwiniony **M. Z. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego (k. 18). Wyjaśniając przed sądem obwiniony podał, że rozpoczął manewr wyprzedzania po upewnieniu się, czy za nim oraz z naprzeciwko nie ma innych pojazdów. W miejscu wykonywania manewru wyprzedzania była przerywana linia, a rozpoczynając wykonywanie manewru obwiniony włączył kierunkowskaz. Przed samochodem obwinionego jechał karawan, pojazd koloru czerwonego oraz samochód marki V. (...). Obwiniony nie widział, czy kierowca samochodu marki V. (...) miał włączony kierunkowskaz. W trakcie wyprzedzania kierujący samochodem marki V. zajechał obwinionemu drogę, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Obwiniony wskazywał na to, że nie miał możliwości zjechania, zareagował, jak najszybciej, ale mimo to doszło do zderzenia pojazdów. Obwiniony przekonywał, że w miejscu zdarzenia nie było skrzyżowania (k. 59v.). Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego co do rozpoczęcia wykonywania przez niego manewru wyprzedzania, a mianowicie co do tego, że manewr ten obwiniony rozpoczął na odcinku jezdni ulicy (...), na którym znajdował się znak poziomy „linia przerywana”. Sąd dał także wiarę wyjaśnieniom obwinionego co do tego, że przed rozpoczęciem wykonywania tego manewru obwiniony upewnił się, czy na pasie ruchu, na którym miał zamiar wykonywać ten zamiar nie ma innych pojazdów, a także co do tego, że przed rozpoczęciem wykonywania tego manewru obwiniony włączył kierunkowskaz. W zakresie wskazanych okoliczności sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, gdyż nie było dowodów podważających ich wiarygodność. Oceniając wiarygodność wyjaśnień obwinionego sąd nie zakwestionował jej w części, w której podał on, że nie widział włączonego kierunkowskazu w pojeździe kierowanym przez świadka M. Ż.. Mając na względzie tego rodzaju wyjaśnienia obwinionego należy wszakże zdaniem sądu przyjąć, że nie podważają one wszakże zeznań świadka M. Ż., który podał, że miał włączony kierunkowskaz. Innymi słowy, to, że obwiniony nie widział włączonego kierunkowskazu w samochodzie świadka nie oznacza, że w rzeczywistości ten kierunkowskaz nie był włączony. Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom obwinionego M. Z. (1) co do tego, że miejsce, w którym wykonywał manewr wyprzedzania nie było skrzyżowaniem. W tym zakresie jego wyjaśnienia są wewnętrznie sprzeczne. Obwiniony z jednej strony wskazuje, że w miejsce zderzenia z samochodem marki V. (...) nie jest skrzyżowaniem, podczas gdy z drugiej strony przyznaje w dalszej części swych wyjaśnień, że na ulicy (...) z lewej strony jest skręt w ulicę (...). Nadto, za odmową

wyjaśnień obwinionego w przytoczonym zakresie przemawia okoliczność, iż jako osoba, która uzyskała uprawnienia do kierowania pojazdami, obwiniony musiał w czasie zdarzenia zdawać sobie sprawę z tego, że skrzyżowanie nie musi być poprzedzone znakiem pionowym albo poziomym informującym o takim statusie danego odcinka drogi.

Ustalając stan faktyczny w sprawie sąd uwzględnił nie tylko wyjaśnienia obwinionego w przytoczonym zakresie, ale także zeznania świadka **M. Ż.** (k. 15, k. 60). Zdaniem sądu zeznania tego świadka należało uznać za wiarygodne co do tego, w jakich okolicznościach wykonywał on manewr skrętu w lewo z ulicy (...) w ulicę (...). W szczególności wiarygodność zeznań tego świadka odnosi się do tego, że po przekroczeniu przejścia dla pieszych na ulicy (...) świadek włączył kierunkowskaz sygnalizujący zamiar skrętu w lewo w ulicę (...). Zeznania świadka w tej części były konsekwentne, a nie ma innych dowodów podważających wiarygodność tych zeznań w tej części. W szczególności dowodem podważającym wiarygodność zeznań świadka nie były ze wskazanych powyżej względów wyjaśnienia obwinionego, jak również zeznania świadka K. Z.. Dowodem podważającym wiarygodność zeznań świadka nie był również dowód z nagrania monitoringu, gdyż w toku postępowania z uwagi na upływ czasu nie udało się uzyskać tego dowodu (k. 69).

Ustalając stan faktyczny w sprawie sąd wziął pod uwagę zeznania świadka **K. Z.** (k. 60v.), znajdujące wsparcie w notatce służbowej (k. 1-2), choć ich znaczenie dla rozstrzygnięcia nie było duże z uwagi na to, że nie był on bezpośrednim obserwatorem zdarzenia, przybywając na jego miejsce już po tym, jak doszło do kolizji. Podobnie przy ustaleniu stanu faktycznego sąd miał na uwadze zeznania świadka **M. Z. (2)** (k. 60v.), choć ich znaczenie dla rozstrzygnięcia nie było duże z uwagi na to, że nie był on bezpośrednim obserwatorem zdarzenia. Podobnie przy ustaleniu stanu faktycznego sąd miał na uwadze zeznania świadka **R. J.** (k. 75), choć ich znaczenie dla rozstrzygnięcia nie było duże z uwagi na to, że widział on jedynie sam moment zderzenia pojazdów, a nie dostrzegł, jakie konkretnie zachowania podjęli przed zderzeniem bezpośredni uczestnicy zdarzenia, a także, czy je uprzednio w odpowiedni sposób sygnalizowali.

Dokonując oceny stanu faktycznego w niniejszej sprawie sąd uwzględnił opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego mgr inż. W. G.. Sąd podzielił wnioski tej opinii, gdyż została ona wydana po zapoznaniu się przez biegłego z całokształtem materiału rzeczowego oraz osobowego zgromadzonego w toku postępowania. Biegły w swej opinii udzielił odpowiedzi na wszystkie pytania postawione mu przez organ procesowy. Biegły odniósł się do oceny zachowania obu uczestników ruchu drogowego, pozostawiając ostateczną ocenę organowi procesowemu. Biegły uzupełnił pisemną opinię (k. 94-115) składając na rozprawie ustną opinię uzupełniającą (k. 144v.-145), w trakcie której udzielił przekonujących odpowiedzi na pytania uczestników postępowania. Sposób sporządzenia opinii był jasny, a jej wnioski pozwoliły sądowi na ocenę zasadności złożonego do sądu wniosku o ukaranie.

M. Z. (1) został obwiniony o to, że w dniu 19.11.2018 roku około godz. 10:00 w G. na ul. (...) na skrzyżowaniu z ul. (...), wykonując manewr wyprzedzania samochodem A. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności, doprowadzając do kolizji z wykonującym manewr skrętu w lewo w ul. (...) kierującym samochodem V. (...) o nr rej. (...), stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

Oceniając, czy obwinionemu można przypisać odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w. sąd zważył, co następuje. Obwiniony **M. Z. (1)** nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania poprzez wykonanie tego manewru na skrzyżowaniu ulicy (...) oraz ulicy (...). Na skrzyżowaniu obowiązuje bezwzględny zakaz wykonywania manewru wyprzedzania pojazdu silnikowego jadącego po jezdni (art. 24 ust. 7 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym; t.j. z 2020 r. Dz. U. poz. 110 ze zm.). Wbrew twierdzeniu obwinionego dla przyjęcia, że przecięcie wymienionych dróg publicznych stanowi skrzyżowanie przepisy prawa nie wymagają oznakowania pionowego, ani oznakowania poziomego zakazującego wykonywanie manewru wyprzedzenia. Jak wskazał w tym zakresie biegły w trakcie składania ustnej uzupełniającej opinii kierujący ma obowiązek faktycznego stwierdzenia, że dane przecięcie dróg stanowi skrzyżowanie, a w razie, gdy ma w tym zakresie wątpliwości, to powinien przyjąć domniemanie, że mamy do czynienia ze skrzyżowaniem (k. 144v.). Dlatego też obwiniony powinien zbliżając się do skrzyżowania nie podejmować manewru wyprzedzania, a zachowując się odmiennie stworzył sytuację niebezpieczną na drodze. Wniosek ten znajduje oparcie w pisemnej

opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego (k. 111), którą w tej części biegły podtrzymał w trakcie składania ustnej uzupełniającej opinii na rozprawie głównej (k. 144v.). W związku z wykonywaniem przez obwinionego manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu doszło do kolizji kierowanego przez niego pojazdu z samochodem marki V. (...) kierowanym przez M. Ż., a kolizję tę należało traktować jako przejaw zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pomiędzy zachowaniem obwinionego a spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym zachodził normalny związek przyczynowy, gdyż gdyby obwiniony w dniu zdarzenia nie wykonywał manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu, to do kolizji jego pojazdu z pojazdem kierowanym przez M. Ż. by nie doszło.

Zdaniem sądu obwiniony miał możliwość uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa na drodze. Przedstawiając racje uzasadniające wyciągnięcie takiego wniosku w tym zakresie zdaniem sądu za nieodzowne należy uznać przywołanie treści pisemnej opinii biegłego, w której wskazano, że obwiniony, po powstaniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie miał możliwości jego uniknięcia (k. 115). Jak wynika jednak z ustnej opinii biegłego formułując taki wniosek w pisemnej opinii biegły miał na względzie materiał rzeczowy, który nie upoważniał do jednoznacznych ustaleń w zakresie tego, czy pokrzywdzony M. Ż. sygnalizował zamiar wykonania manewru skrętu w lewo. Jeżeli jednak – jak przekonywał biegły – materiał osobowy zostałby oceniony w sposób pozwalający na dokonanie ustaleń, że pokrzywdzony sygnalizował dokonanie wspomnianego manewru, to w takiej sytuacji można byłoby przyjąć, że obwiniony zignorował taką informację, która do niego dotarła albo mogła dotrzeć. W tym przypadku zachowanie obwinionego mogłoby zostać ocenione nadal jako stwarzające sytuację niebezpieczną na drodze, zaś zachowanie pokrzywdzonego M. Ż. jako stwarzające zagrożenie w ruchu drogowym, z tym, że w tym przypadku należałoby przyjąć, że obwiniony miał możliwość uniknięcia kolizji (k. 144v.-145). Z taką sytuacją – zdaniem sądu – mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie. Z ustaleń faktycznych wynikających z zeznań świadka M. Ż. wynikało, że sygnalizował on zamiar wykonania manewru skrętu w lewo. Zeznań pokrzywdzonego w tym zakresie nie podważył żaden inny dowód przeprowadzony w toku postępowania, w szczególności wyjaśnienia obwinionego. Dlatego też zdaniem sądu należało przyjąć, że obwiniony, po powstaniu zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, miał możliwość uniknięcia kolizji poprzez hamowanie, zmniejszenie prędkości, czy też dokonanie manewru skrętu na prawy pas ruchu.

W niniejszej sprawie elementem koniecznym dla stworzenia zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym było zachowanie świadka M. Ż. kierującego V. (...) polegające na wykonaniu przez niego manewru skrętu w lewo w ulicę (...). Innymi słowy, do powstania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie doszłoby, gdyby wymieniony uczestnik ruchu nie wykonał wspomnianego manewru. Rzecz jednak w tym, że jak wynika z osobowego materiału dowodowego pokrzywdzony M. Ż. prawidłowo przygotował wykonanie wspomnianego manewru poprzez sygnalizację zamiaru jego wykonania, a także poprzez upewnienie się przed jego wykonaniem, czy można go wykonać bezpiecznie, a następnie w sposób prawidłowy wykonał ten manewr. Z osobowego materiału dowodowego w postaci zeznań świadka M. Ż. wynika, że przed samym manewrem nie spojrział on w lusterko (k. 60). Dla oceny zachowania pokrzywdzonego zdaniem sądu wspomniane zaniechanie nie ma jednak zasadniczego znaczenia. Należy wszakże zaaprobować jako słuszne stanowisko, wedle którego wymóg zachowania szczególnej ostrożności, określony w art. 22 ust. 1 cytowanej ustawy – Prawo o ruchu drogowym, przez zmieniającego kierunek jazdy w lewo, nie obejmuje obowiązku upewnienia się w chwili wykonywania tego manewru, czy nie zajeżdża on drogi nieprawidłowo (z lewej strony) wyprzedzającemu go (tak SN w postanowieniu z dnia 20 listopada 2012 r., V KK 110/12, w postanowieniu z dnia 20 lutego 2014 r., V KK 382/13).

Zdaniem sądu w niniejszej sprawie mieliśmy do czynienia ze zbiegiem przyczyn zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pierwsza z tych przyczyn leżała po stronie obwinionego i polegała na nie zachowaniu należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania poprzez wykonanie tego manewru na skrzyżowaniu ulicy (...) oraz ulicy (...). Wskutek zachowania obwinionego doszło do powstania sytuacji niebezpiecznej na drodze. Druga z przyczyn zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym leżała po stronie pokrzywdzonego i polegała na wykonaniu manewru zmiany kierunku jazdy w lewo, lecz w tym przypadku zachowanie pokrzywdzonego z przyczyn wskazanych powyżej nie było sprzeczne z wymaganiami określonymi przepisami ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Zdaniem sądu obwiniony stwarzając sytuację niebezpieczną na drodze, która w efekcie przerodziła się w powstanie zagrożenia bezpieczeństwa na drodze swym zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w. Dla przyjęcia, że

obwiniony swym zachowaniem nie wyczerpał znamion tego typu czynu zabronionego koniecznym byłoby wszakże dokonanie ustaleń, że nie stworzył sytuacji niebezpiecznej na drodze w wyniku naruszenia przepisów prawa cytowanej ustawy – Prawo o ruchu drogowym, a z taką sytuacją z przyczyn opisanych powyżej nie mieliśmy w tej sprawie do czynienia.

W sprawie nie stwierdzono okoliczności wyłączających możliwość przypisania obwinionemu winy za popełnione wykroczenie. Obwiniony, nie zachowując należytej ostrożności, przewidywał, iż skutek dokonania manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, lecz bezpodstawnie przyjął, że skutek taki nie powstanie.

Wykroczenie określone w art. 86 § 1 k.w. jest zagrożone karą grzywny od 10 zł do 5.000 zł. W ramach tego ustawowego zagrożenia w niniejszej sprawie sąd uznał, iż dyrektywy wymiaru kary przemawiają za tym, aby wymierzyć obwinionemu karę 200 złotych grzywny. Wymierzając wobec obwinionego karę grzywny we wspomnianym wymiarze sąd na niekorzyść obwinionego uwzględnił rangę naruszonej przez niego zasady prawa ruchu drogowego, gdyż wyprzedzanie innych pojazdów na skrzyżowaniu stanowi jedną z podstawowych reguł ostrożności obowiązujących w prawie dotyczącym ruchu drogowego. Na korzyść obwinionego sąd uwzględnił natomiast nietypowe oznakowanie skrzyżowanie, gdzie organ zarządzający nie uznał za stosowne wprowadzić oznakowania poziomego wyraźnie zakazującego dokonania manewru wyprzedzania innych pojazdów. Na korzyść obwinionego sąd uwzględnił okoliczność, że popełnił przypisane mu wykroczenie przewidując, iż skutek dokonania manewru wyprzedzania na skrzyżowaniu spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, lecz bezpodstawnie przyjmując, że skutek taki nie powstanie. Na korzyść obwinionego sąd uwzględnił także jego uprzednią niekaralność. Uwzględniając całokształt okoliczności niniejszej sprawy Sąd wymierzył obwinionemu za popełnione przez niego wykroczenie karę 200 złotych grzywny. Kara ta spełnia w ocenie Sądu wszystkie dyrektywy przewidziane w art. 33 § 1 k.w. Przede wszystkim jest ona odpowiednia do nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez obwinionego czynu zabronionego. Zdaniem Sądu wymierzona kara nie przekracza również stopnia winy obwinionego. Należy uznać również, że spełni cele zapobiegawcze oraz wychowawcze w stosunku do obwinionego. Czyn, którego popełnienia obwiniony dopuścił się, może być traktowany w kategoriach incydentu. Dla powstrzymania obwinionego przed popełnieniem innych lub podobnych wykroczeń za wystarczające należy zatem uznać wymierzenie kary 200 zł grzywny. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że nieprawidłowe wykonywanie manewrów w ruchu drogowym nie jest bezkarne. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie I-szym części dyspozytywnej wyroku.

Pokrzywdzony – występujący w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego – korzystał z pomocy prawnej pełnomocnika z wyboru. Stąd też na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. sąd orzekł jak w punkcie II-gim części dyspozytywnej wyroku.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu w toku postępowania przed sądem orzeczono jak w punkcie III-cim części dyspozytywnej wyroku na podstawie § 17 ust. 2 pkt 2, § 20 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata (t.j. z 2019 r. Dz. U. poz. 18).

Na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.s.w. sąd zwolnił obwinionego od obowiązku uiszczenia opłaty oraz wydatków postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa. Podejmując takie rozstrzygnięcie w punkcie IV-tym części dyspozytywnej wyroku sąd uwzględnił, że obwiniony pozostaje na utrzymaniu rodziców (k. 59).